

ALEKSANDRA KACZMARCZYK

Uniwersytet Wrocławski
e-mail: aleksandra.kaczmarczyk@prawo.uni.wroc.pl

De falcone Bartolusa de Saxoferrato

Wstęp

Bartolus de Saxoferrato jest jednym z najbardziej znanych prawników średniowiecza. O tym, jak daleko poza ojczyzną Italię wybiega jego sława, świadczy choćby fakt, że w uroczystościach 600-lecia jego śmierci, które odbywały się w 1959 r. w Perugii, wzięli udział przedstawiciele 31 państw, same Stany Zjednoczone były reprezentowane przez 12 uniwersytetów¹. Bartolus urodził się w 1313 lub 1314 r. w Sassoferrato, miejscowości położonej w Apeninach, nieopodal Ankonu². Początkowo studiował prawo w Perugii pod kierunkiem Cinusa de Pistoia, później zaś w Bolonii, gdzie w wieku 21 lat otrzymał promocję doktorską. Prowadził aktywne życie zawodowe. Pracował jako adwokat i asesor, sporządzał porady prawne, doradzał władzom komun, wykładał między innymi w Pizie i Perugii, brał udział w poselstwie do cesarza Karola IV. Umarł w 1357 r. w Perugii, mając 43 lat, w wieku, w którym wielu innych jurystów dopiero zaczyna zyskiwać sła-

¹ A.P. Miceli, *Forum Juridicum: Bartolus of Sassoferrato*, „Louisiana Law Review” 1977, nr 37, s. 1027.

² Jako syn Francesca Severiego i Santy Alfani. Na temat biografii, twórczości i wpływów Bartolusa zob. na przykład: F.C. von Savigny, *Geschichte des römischen Rechts im Mittelalter*, t. VI, Heidelberg 1831, s. 122–163, s. 137–184; C.N.S. Woolf, *Bartolus of Saxoferrato. His Position in the History of Medieval Political Thought*, Cambridge 1913; J.L.J. van de Kamp, *Bartolus de Saxoferrato, 1313-1357. Leven, Werken, Invloed, Beteekenis*, Amsterdam 1936; A.T. Sheedy, *Bartolus on Social Conditions in the Fourteenth Century*, New York 1942, s. 11–49; F. Calasso, *Bartolo da Sassoferrato*, „Annali di storia del diritto” 1965, nr 9; M. Bellomo, *Bartolo da Sassoferrato*, [w:] *Medioevo edito e inedito*, III, Roma 1998, s. 181–193; H. Lange, M. Kriechbaum, *Römisches Recht im Mittelalter*, t. II: *Die Kommentatoren*, München 2007, s. 682–733; R. Wojciechowski, *Bartolus de Saxoferrato, 1313/1314–1357*, [w:] *Wybrane problemy nauki i nauczania prawa*, red. E. Koziarska, P. Sadowski, A. Szymański, Opole 2010, s. 121–130.

wę³. Został pochowany w kościele św. Franciszka, na jego grobie umieszczono zaś skromny napis *Ossa Bartoli* — kości Bartolusa.

Bartolus posiadał ogromną wiedzę na temat prawa, był biegły w prawie rzymskim, kanonicznym, feudalnym i statutowym. Pozostawił po sobie komentarze do różnych części kompilacji justyniańskiej, *quaestiones*⁴, porady prawne (*consilia*)⁵ oraz traktaty⁶. Traktaty, stanowiące samodzielne opracowania monograficzne, dotyczyły zarówno prawa prywatnego⁷, jak i publicznego⁸. Bartolus w tej formie poruszał także zagadnienia proceduralne⁹. Wśród 40 traktatów w drukowanych wydaniach dzieł Bartolusa znajduje się krótki tekst noszący tytuł *De falcone (O sokole)*¹⁰. W istocie nie jest to jednak traktat. Thomas Diplovatatus zaznaczył w dodatku do tego tekstu, że stanowi on *consilium*¹¹. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że jest to kazus fikcyjny. Przypadek opisywany przez Bartolusa był wcześniej analizowany przez Ubertusa de Bonacurso, ucznia Azona¹². Także w czasach późniejszych parafrazy *De falcone* Bartolusa de Saxoferrato były umieszczane w rozmaitych rozprawach, w których poruszano

³ J.H. Beale, *Bartolus on the Conflict of Laws*, Cambridge 1914, s. 13.

⁴ Na temat *quaestiones* zob. H. Kantorowicz, *The Quaestiones disputatae of the Glossators*, „Tijdschrift voor Rechtsgeschiedenis” 1938–1939, 16, s. 1–67; M. Bellomo, *Aspetti dell'insegnamento giuridico nelle Università medievali*. I. Le „*Quaestiones disputatae*”. Reggio Calabria 1974 (Cultura Giuridica dell'Eta medievale e Moderna I); B.C. Bazàn, J.W. Wippel, G. Fransen, D. Jacquart, *Les question disputées et les questions quodlibétiques dans les facultés de Théologie, de Droit et de Médecine*, Turnhout 1985; R. Wojciechowski, *Związek dydaktyki uniwersyteckiej i form literatury naukowej w XII i XIII wieku*, AUWr. Przegląd Prawa i Administracji CCCIII, Wrocław 2007, s. 183–185.

⁵ Na temat *consilia* zob. M. Ascheri, *Rechtsprechungs- und Konsiliensammlungen*, [w:] *Handbuch der Quellen und Literatur der Neueren europäischen Privatrechtsgeschichte*, II, 2, red. H. Coing, München 1976, s. 1113–1121; *Idem*, *Il consilium dei giuristi medievali*, [w:] *Giuristi e istituzioni del medioevo all'età moderna (secoli XI–XVIII)*, „Bibliotheca eruditorum” 2009, nr 36, s. 243–258; R. Wojciechowski, *Średniowieczne consilia prawnicze*, AUWr No 2609, Przegląd Prawa i Administracji LIX, Wrocław 2004, s. 169–176.

⁶ O tym gatunku literatury zob. H. Lange, M. Kriechbaum, *op. cit.*, s. 402–412. Tam też podane dalsze pozycje.

⁷ Na przykład Traktat o rzekach w trzech częściach: *De alluvione*, *De insula*, *De alveo*; *De alimentis*, *De arbitris*, *De successione ab intestato*.

⁸ Na przykład *De tyrania*, *De Guelfis et Gibellinis*, *De regimine civitatis*, *De statutis*, *De constitutione „Ad reprimendum”*, *De constitutione „Qui sint rebelles”*, *De insigniis et armis*, *De bannitis*, *De repraesaliis*.

⁹ Na przykład *De citatione*, *De procuratoribus*, *Ordo iudicii*, *De testibus*.

¹⁰ W niektórych rękopisach również pojawia się jako traktat. Zob. F. Calasso, *Dizionario Biografico degli Italiani*, t. VI, 1964, s.v. *Bartolo da Sassoferrato*, dostępny na stronie [http://www.treccani.it/enciclopedia/bartolo-da-sassoferrato_\(Dizionario-Biografico\)/](http://www.treccani.it/enciclopedia/bartolo-da-sassoferrato_(Dizionario-Biografico)/) (dostęp: 19.06.2014).

¹¹ Thomas Diplovatatus: *Istud est consilium Bartoli quamvis ponatur hic pro tractatu. — additio ad Tractatum de falcone*, [w:] *Bartoli a Saxoferrato Omnium Iuris Interpretum Antesignani*, t.X: *Consilia, Quaestiones, Tractatus*, Venetiis 1590, s. 132.

¹² Zob. F.C von Savigny, *op. cit.*, t. V, s. 148–150.

wątki związane z łowiectwem¹³. Podstawą przekładu jest *tractatus de falcone* zamieszczony w drukowanym wydaniu dzieł Bartolusa: *Omnium Iuris Interpretum Antesignani Commentaria*, t. X: *Consilia, quaestiones, tractatus, Venetiis 1596*.

Tekst łaciński

Comes Guido de Blanchardo cum iuisset venatum, amisit falconem, quidam rusticus cepit eum cum senaleis, et iectis, et ipsum captum posuit sub bancho dando ei beccare panem, et caseum, et rapas, deinde occasione mali cibi falco est interemptus. Ex parte Comitum proponitur actio in factum cum rusticum, qui falconi praebuit causam mortis, quaeritur quid iuris?

Videtur primo, quod rusticus debeat in aestimationem falconis condemnari ad similitudinem mulieris, quae marito dedit poculum amaricatum ad bibendum, ut ff. de poe[nis] l. si quis §. qui abortionis¹⁴, sicut medico imputatur, qui secuit imperite, ut ff. de officio] praesid[is] l. illicitas, sicuti medico¹⁵. ff. ad legem Aquiliam l. idem iuris in prin[cipium] §.¹⁶ praeterea et l. item obstetrix §. 2¹⁷ ita isti rustico est imputandum. Praeterea tanquam praedo et fur debet iste rusticus teneri, quia sciebat et scire poterat, eum cum iectis et sonaleis invenisset, quod non erat iactatus, nec habitus pro derelicto. arg[umentum] ff. de fur[tis] l. falsus in §. si iactum¹⁸. argu[mentum] l. I §. si iactatum. et C. unde vi. l. cum quaerebatur¹⁹. nec potest rusticus ignorantiam allegare, quod dicat falconem

¹³ G. Mor de Nigro Monte, *Tractatus de jure venandi, aucupandi et piscandi*, Constantiae 1602, s. 69–70; F. Pruckmann, *Tractatus de venatione, piscatione et aucupio*, Spira Nemetum 1605, s. 58; F. Waizenegger, J.P. von Neuching, *Dissertatio iuridica de venatione, aucupio et piscatione*, Haenlinus 1631, s. 623–624; C.G. Leiser, K.S. Schurtzfleisch, *Jus georgicum, sive tractatus de praedis, von Land-Guthern, in quo universum jus praediorum cum eorum constitutione [...]*, Lipsiae-Francofurti 1713, s. 586.

¹⁴ D. 48, 19, 38, 5: *Qui abortionis aut amatorium poculum dant, etsi dolo non faciant, tamen quia mali exempli res est, humiliores in metallum, honestiores in insulam amissa parte bonorum relegantur. Quod si eo mulier aut homo perierit, summo supplicio adficiuntur.*

¹⁵ D. 1, 18, 6, 7: *Sicuti medico imputari eventus mortalitatis non debet, ita quod per imperitiam commisit, imputari ei debet: praetextu humanae fragilitatis delictum decipientis in periculo homines innoxium esse non debet.*

¹⁶ D. 9, 2, 8: *Idem iuris est, si medicamento perperam usus fuerit. Sed et qui bene secuerit et dereliquit curationem, securus non erit, sed culpa reus intellegitur.*

¹⁷ D. 9, 2, 9, 2: *Si quis hominem fame necaverit, in factum actione teneri Neratius ait.*

¹⁸ D. 47, 2, 43, 11: *Si iactum ex nave factum alius tulerit, an furti teneatur? Quaestio in eo est, an pro derelicto habitus sit. Et si quidem derelinquentis animo iactavit, quod plerumque credendum est, cum sciat periturum, qui invenit suum fecit nec furti tenetur. Si vero non hoc animo, sed hoc, ut, si salvum fuerit, haberet: ei qui invenit auferendum est, et si scit hoc qui invenit et animo furandi tenet, furti tenetur. Enimvero si hoc animo, ut salvum faceret domino, furti non tenetur. Quod si putans simpliciter iactatum, furti similiter non tenetur.*

¹⁹ C. 8, 4, 11: *Cum quaerebatur inter illyricianam advocacionem, quid fieri oporteret propter eos, qui vacuum possessionem absentium sine iudiciali sententia detinuerunt, quia veteres leges*

in naturalem libertatem pervenisse, cum a natura falcones non nascantur cum iectis, et sonaleis. Sicut per contrarium non potest stuprationis accusari, qui stupravit virginem indutam veste meretricali. ff. de iniur[iis et famosis libellis]. l. item apud Labeonem. §. si quis virgines²⁰, et C. de epi[scopali] audien[ti]a et de diversis capitulis, quae ad ius curamque et reverentiam pontificalem pertinent]. l. nemini²¹ et l. sed si accepto. ff. de iure fisci²². Quemadmodum non potest conveniri iniuriarum, qui clericum sine tonsura incedendo percussisset, ut tanquam percussor clerici puniatur, sed punitur ac si quendam laicum percussisset. C. de episc[opis] et cle[ricis] et orphanotrophis et brephotrophis et xenodochis et asceteriis et monachis et privilegio eorum et castrensi peculio et de redimendis captivis et de nuptiis clericorum vetitis seu permissis] l. si qua per calumniam²³, imo nullus potest istum rusticum excusare, cum ipsum falconem volantem cum iectis, et sonaliis, credere debuit esse fugitivum. unde vel ipsum capere non debuit, vel ipsum captum publice portare debuit, sicut in eo, qui alienum servum reperierit fugitivum, et in eo, qui rem invenit alienam. ad hoc enim ut non videatur rem alienam contractasse, debet eam in publicum consignare, et libellos de ea publice dare, et ista probantur ff. de serv[is] fugiti[vis] l. I²⁴ et l.

nec unde vi interdictum nec quod vi aut clam vel aliam quandam actionem ad recipiendam talem possessionem definiebant, violentia in ablatam possessionem minime praecedente, nisi domino tantummodo in rem actionem exercere permittentes: nos non concedentes aliquem alienas res vel possessiones per suam auctoritatem usurpare sancimus talem possessorem ut praedonem intellegi et generali iurisdictione ea teneri, quae pro restituenda possessione contra huiusmodi personas veteribus declarata est legibus. Ridiculum etenim est dicere vel audire, quod per ignorantiam alienam rem aliquis quasi propriam occupaverit.

²⁰ D. 47, 10, 15, 15: *Si quis virgines appellasset, si tamen ancillari veste vestitas, minus peccare videtur: multo minus, si meretricia veste feminae, non matrum familiarum vestitae fuissententiarum si igitur non matronali habitu femina fuerit et quis eam appellavit vel ei comitem abduxit, iniuriarum tenetur.*

²¹ C. 1, 4, 24: *Nemini licere volumus, sive ab ingenuis genitoribus puer parvulus procreatus sive a libertina progenie sive servili condicione maculatus expositus sit, eum puerum in suum dominium vindicare sive nomine domini sive adscripticiae sive colonariae condicionis: sed neque his, qui eos nutriendos sustulerunt, licentiam concedi penitus (cum quadam distinctione) eos tollere: sed nullo discrimine habito ii, qui ab huiusmodi hominibus educati vel nutriti vel aucti sunt, liberi et ingenui appareant et sibi adquirant et in posteritatem suam vel extraneos heredes omnia quae habuerint, quo modo voluerint, transmittant. Haec observantibus non solum praesidibus provinciarum, sed etiam viris religiosissimis episcopis.*

²² D. 49, 14, 32: *Sed si accepto usu togae Romanae ut cives Romani semper egerint, divi fratres procuratoribus hereditatium rescripserunt sine dubitatione ius eorum ab obsidis condicione separatum esse beneficio principali, ideoque idem ius eis servandum, quod habent, si a legitimis civibus Romanis heredes instituti fuissententiarum.*

²³ C. 1, 3, 22: *Si qua per calumniam postulatio super criminalibus causis apud competentem iudicem deposita exhibitionis causa fuerit sacrosanctae religionis antistitis, triginta pondo auri condemnatione publicis calculis inferenda ut percullatur, praecipimus.*

²⁴ D. 11, 4, 1, 1: *Senatus censuit, ne fugitivi admittantur in saltus neque protegantur a vilicis vel procuratoribus possessorum et multam statuit: his autem, qui intra viginti dies fugitivos vel dominis reddidissent vel apud magistratus exhibuissent, veniam in ante actum dedit: sed et deinceps*

fugitivi²⁵ et ff. de furtis l. falsus §. qui alienum in fin[e]²⁶. Ad hoc accedat de eo, qui pecudes alienas intrusit, et fame necavit, qui tenetur easdem mortuas domino emendare ut ff. vi bono[rum] raptorum et de turba] l. I §. si publicanus²⁷ et C. ad legem Aquiliam l. de pecoribus²⁸ et ff. ad legem Aquiliam l. quemadmodum §. magistratus²⁹ et l. Quintus Mutius §. ult[imus]³⁰. Insuper cum rusticus portet ea, quae eum habere non licet: quia aurum portare, non potest, sed quod percipit ex illa terra: sic non debuit rusticus praedictum falconem portare, nec occupare, ar. C. de agric[olis] et censi[tis vel colonis] l. domini praediorum³¹. Nec excusatur rusticus eo, quod dicit do[minus] falconis incognitum habuisse. Sicut nec excusatur receptor Illyricani eo, quod dicit se colonum Illyricanum minime cognovisse, imo hoc ipso punitur, qui se servum fatetur incognitum tenuisse C. de colo[nis] Illy[ricianis] l. I li. II.³² Quid plura? In lege Aquilia culpa levissima venit, sed iste rusticus nedum in levi culpa fuit, sed in lata culpa fuit, dando falconi carnes falsas ad comedendum, unde perinde debet retineri, ac si eum propriis manibus occidisset, vel strangulasset, quia culpa est se immiscere rei ad se non pertinenti, et ista probantur ff. ad legem Aquil[iam]. l. in lege

eodem senatus consulto impunitas datur ei, qui intra praestituta tempora, quam repperit fugitivos in agro suo, domino vel magistratibus tradiderit.

²⁵ D. 11, 4, 2: Fugitivi simplices dominis reddendi sunt: sed si pro libero se gesserint, gravius coerceri solent.

²⁶ D. 47, 2, 43, 4: Qui alienum quid iacens lucri faciendi causa sustulit, furti obstringitur, sive scit cuius sit sive ignoravit: nihil enim ad furtum minuendum facit, quod cuius sit ignoret.

²⁷ D. 47, 8, 2, 20: Si publicanus pecus meum abduxerit, dum putat contra legem vectigalis aliquid a me factum: quamvis erraverit, agi tamen cum eo vi bonorum raptorum non posse Labeo ait: sane dolo caret: si tamen ideo inclusit, ne pascatur et ut fame periret, etiam utili lege Aquilia.

²⁸ C. 3, 35, 5: De pecoribus tuis, quae per iniuriam inclusa fame necata sunt vel interfecta, legis Aquiliae actione in duplum agere potes.

²⁹ D. 9, 2, 29, 7: Magistratus municipales, si damnum iniuria dederint, posse Aquilia teneri. Nam et cum pecudes aliquis pignori cepisset et fame eas necavisset, dum non patitur te eis cibaria adferre, in factum actio danda est. Item si dum putat se ex lege capere pignus, non ex lege ceperit et res tritas corruptasque reddat, dicitur legem Aquiliam locum habere: quod dicendum est et si ex lege pignus cepit. Si quid tamen magistratus adversus resistantem violentius fecerit, non tenebitur Aquilia: nam et cum pignori servum cepisset et ille se suspenderit, nulla datur actio.

³⁰ D. 9, 2, 39, 1: Pomponius. Quamvis alienum pecus in agro suo quis deprehendit, sic illud expellere debet, quomodo si suum deprehendisset, quoniam si quid ex ea re damnum cepit, habet proprias actiones. Itaque qui pecus alienum in agro suo deprehenderit, non iure id includit, nec agere illud aliter debet quam ut supra diximus quasi suum: sed vel abigere debet sine damno vel admonere dominum, ut suum recipiat.

³¹ C. 11, 48, 5: Domini praediorum id quod terra praestat accipiant, pecuniam non requirant, quam rustici optare non audent, nisi consuetudo praedii hoc exigat.

³² C. 11, 53, 1: [...] maneatque eos poena, qui alienum et incognitum recipiendum esse duxerint, tam in redhibitione operarum et damni, quod locis quae deseruerant factum est, quam multae, cuius modum in auctoritate iudicis collocamus: ita ut etiam dominus fundi, in quo alienus fuisse monstrabitur, pro qualitate peccati coercionem subire cogatur nec sit ignorantiae locus, cum ad criminis rationem solum illud sufficiat, quod incognitum sibi tenuit.

*Aquila*³³ et ff. de lib. agno[scendis et alendis liberis vel parentibus vel patronis vel libertis] l. necare³⁴ ff. de reg[ulis] iur[is] l. culpa³⁵. Nil n[ota] interest an quis occidat, vel causam mortis praebat, ut ff. [Ad legem Corneliam] de sicca[riis et veneficis] l. nihil interest³⁶ et ff. ad le[gem] Aquil[iam] l. item Mela §. si quis³⁷.

In contrarium videtur, quod rusticus sit omnino absolvendus, imo, quod magis videtur, posset repetere expensas, quas fecit, a domino falconis, sicut repetiit ille, qui insulam ruentem fulsit, et servum aegrum curavit, licet sit servus mortuus et insula excusta, ut ff. de neg[otiis] ge[stis] l. sed an ultro §. I³⁸ nec debet rustico suum officium esse damnosum. ff. de fur[tis] l. si servus §. quod vero³⁹ et ff. ex quib[us] causis maio[res] viginti quinque annis in integrum restituuntur] l. cum miles⁴⁰. Item videtur ipsum rusticum excusare sua simplicitas, et ignorantia, sicut alibi excusatur in corruptione, et in mala edita actione, vel ratione, in ius voca-

³³ D. 9, 2, 44 pr: *In lege Aquilia et levissima culpa venit.*

³⁴ D. 25, 3, 4: *Necare videtur non tantum is qui partum praefocat, sed et is qui abicit et qui alimonia denegat et is qui publicis locis misericordiae causa exponit, quam ipse non habet.*

³⁵ D. 50, 17, 36: *Culpa est immiscere se rei ad se non pertinenti.*

³⁶ D. 48, 8, 15: *Nihil interest, occidat quis an causam mortis praebat.*

³⁷ D. 9, 2, 11, 1: *Si alius tenuit, alius interemit, is qui tenuit, quasi causam mortis praebuit, in factum actione tenetur.*

³⁸ D. 3, 5, 9, 1: *Is autem qui negotiorum gestorum agit non solum si effectum habuit negotium quod gessit, actione ista utetur, sed sufficit, si utiliter gessit, etsi effectum non habuit negotium. Et ideo si insulam fulsit vel servum aegrum curavit, etiamsi insula excusta est vel servus obit, aget negotiorum gestorum: idque et Labeo probat. Sed ut Celsus refert, Proculus apud eum notat non semper debere dari. Quid enim si eam insulam fulsit, quam dominus quasi inpar sumptui deliquerit vel quam sibi necessariam non putavit? Oneravit, inquit, dominum secundum Labeonis sententiam, cum unicuique liceat et damni infecti nomine rem derelinquere. Sed istam sententiam celsus eleganter deridet: is enim negotiorum gestorum, inquit, habet actionem, qui utiliter negotia gessit: non autem utiliter negotia gerit, qui rem non necessariam vel quae oneratura est patrem familias adgreditur. Iuxta hoc est et, quod Iulianus scribit, eum qui insulam fulsit vel servum aegrotum curavit, habere negotiorum gestorum actionem, si utiliter hoc faceret, licet eventus non sit secutus. Ego quaero: quid si putavit se utiliter facere, sed patri familias non expediebat? Dico hunc non habiturum negotiorum gestorum actionem: ut enim eventum non spectamus, debet utiliter esse coeptum.*

³⁹ D. 47, 2, 62, 5: *Quod vero ad mandati actionem attinet, dubitare se ait, num aequè dicendum sit omni modo damnus praestari debere, et quidem hoc amplius quam in superioribus causis servandum, ut, etiamsi ignoraverit is, qui certum hominem emi mandaverit, furem esse, nihilo minus tamen damnus decidere cogatur. Iustissime enim procuratorem allegare non fuisse se id damnus passurum, si id mandatum non suscepisset: idque evidentius in causa depositi apparere. Nam licet alioquin aequum videatur non oportere cuiquam plus damni per servum evenire, quam quanti ipse servus sit, multo tamen aequius esse nemini officium suum, quod eius, cum quo contraxerit, non etiam sui commodi causa suscepit, damnosum esse, et sicut in superioribus contractibus, venditione locatione pignore, dolum eius, qui sciens reticuerit, puniendum esse dictum sit, ita in his culpam eorum, quorum causa contrahatur, ipsis potius damnosam esse debere. Nam certe mandantis culpam esse, qui talem servum emi sibi mandaverit, et similiter eius qui deponat, quod non fuerit diligentior circa monendum, qualem servum deponeret.*

⁴⁰ D. 4, 6, 30 pr: *Cum miles qui usucapiebat decesserit et heres impleverit usucapionem, aequum est rescindi quod postea usucapum est, ut eadem in heredibus, qui in usucapionem succedunt,*

tionem, et in testamenti confectione, et in facti bonorum delatione, ut ista probatur ff. de iuris[ictione] om[nium] iud[icium] l. si quis id §. doli mali⁴¹, ff. si quis in ius vocatus non ierit [sive quis eum vocaverit, quem ex edicto non debuerit] l. 3 §. fin.⁴². C. de testa[mentiis: quemadmodum testamenta ordinantur] l. fi.⁴³ Credidit enim rusticus falconem in naturalem lasciviam devenisse, cum a nemine prosequitur, ex hoc licite credidit eum occupare, arg. ff. de adquir[endo] rer[um] do[mini] l. naturalem⁴⁴ et Insti[tutiones] de rerum divisione §. ferae⁴⁵. Adhibuit enim rusticus talem diligentiam in falcone, qualem adhibet in seipso, dando ei comedere de eo, quod ipse comedit, existimans se dominium falconis acquisivisse, ideo falcone mortuo, non teneatur. arg. ff. de petit[ione] here[ditatis] l. si quid possessor §. sicut autem sumptum⁴⁶ et C. mand[ati] l. in re manda[ta]⁴⁷.

In ista quaestione pronuntiavit elegans, et urbanus dominus Uber[tus] de Bonacurso supra dictum rusticum in aestimatione falconis fore condemnandum, arg. dictarum legum dicentium, quod si aliquis susceperit fabricensem, qui bene poterat cognosci per signum, seu bullam, quae in eius brachiis apparebat, quod occultantium liberi fabricae vendicantur. C. de fabri[censibus] l. stigmata li. II.⁴⁸

servanda sint: quia possessio defuncti quasi iniuncta descendit ad heredem et plerumque nondum hereditate adita completur.

⁴¹ D. 2, 1, 7, 4: *Doli mali autem ideo in verbis edicti fit mentio, quod, si per imperitiam vel rusticitatem vel ab ipso praetore iussus vel casu aliquis fecerit, non tenetur.*

⁴² D. 2, 5, 2, 1: *Si quis in ius vocatus non ierit, ex causa a competenti iudice multa pro iurisdictione iudicis damnabitur: rusticitati enim hominis parcendum erit: item si nihil intersit actoris eo tempore in ius adversarium venisse, remittit praetor poenam, puta quia feriatas dies fuit.*

⁴³ C. 6, 23, 31, 5: *Quod igitur quisque rusticorum, sicut praedictum est, pro suis rebus disposuerit, hoc omnimodo legum subtilitate remissa firmum validumque consistat. Cokolwiek więc jakiś wieśniak, jak zostało wyżej powiedziane, rozporządziłby swoją własnością, należy znać za ważne.*

⁴⁴ D. 41, 1, 5 pr: *Naturalem autem libertatem recipere intellegitur, cum vel oculos nostros effugerit vel ita sit in conspectu nostro, ut difficilis sit eius persecutio.*

⁴⁵ I. 2, 1, 12: *Ferae igitur bestiae et volucres et pisces, id est omnia animalia quae in terra mari caelo nascuntur, simulatque ab aliquo capta fuerint, iure gentium statim illius esse incipiunt: quod enim ante nullius est id naturali ratione occupanti conceditur. nec interest, feras bestias et volucres utrum in suo fundo quisque capiat, an in alieno: plane qui in alienum fundum ingreditur venandi aut aucupandi gratia, potest a domino, si is providerit, prohiberi, ne ingrediatur. quidquid autem eorum ceperis, eo usque tuum esse intellegitur, donec tua custodia coercetur: cum vero evaserit custodiam tuam et in naturalem libertatem se receperit, tuum esse desinit et rursus occupantis fit. naturalem autem libertatem recipere intellegitur, cum vel oculos tuos effugerit vel ita sit in conspectu tuo, ut difficilis sit eius persecutio.*

⁴⁶ D. 5, 3, 31, 3: *Sicut autem sumptum quem fecit deducit, ita si facere debuit nec fecit, culpa huius reddat rationem, nisi bonae fidei possessor est: tunc enim, quia quasi suam rem neglexit, nulli querellae subiectus est ante petitam hereditatem: postea vero et ipse praedo est.*

⁴⁷ C. 4, 35, 21: *In re mandata non pecuniae solum, cuius est certissimum mandati iudicium, verum etiam existimationis periculum est. Nam suae quidem quisque rei moderator atque arbiter non omnia negotia, sed pleraque ex proprio animo facit: aliena vero negotia exacto officio geruntur nec quicquam in eorum administratione neglectum ac declinatum culpa vacuum est.*

⁴⁸ C. 11, 10, 3: *Stigmata, hoc est nota publica fabricensium brachiis ad imitationem tironum infligatur, ut hoc modo saltem possint latitantes agnosci (his, qui eos susceperint vel eorum liberos,*

et aliter est dicendum de eo, qui pro medicamento venenum porrexit, ex quo homo periit. ff. ad legem Aquil[iam] l. qua actione §. Celsus⁴⁹. Ex quo dixit actionem Aquilianam non fuisse contra rusticum proponendam, ut quidam ex advocatis proposuerunt, et succubuerunt propter ineptam petitionem, quia rusticus non occidit: sed praebuit causam mortis, unde actio in factum fuit proponenda, et non Aquilia, ut probatur per dictum § [D. 9, 2, 7, 6], etc.

Przekład

Hrabia Guido de Blanchardo podczas polowania utracił sokoła, który miał przymocowane dzwonki i pęta⁵⁰. Pochwycił go pewien wieśniak, a umieściwszy pod ławą, karmił chlebem, serem oraz rzepą. Potem z powodu niewłaściwego odżywiania sokół zdechł. Komes zamierza wystąpić przeciwko wieśniakowi, który doprowadził do śmierci sokoła, ze skargą opartą na stanie faktycznym. Jak wygląda sprawa w świetle prawa? Po pierwsze, wydaje się, że wieśniak powinien być zasądzony na zapłatę wartości sokoła analogicznie do kobiety, która podała mężowi trujący napój do wypicia, wedle D. 48, 19, 38, 5. Wieśniakowi należy przypisać winę, podobnie jak obarcza się nią nieumiejętnie postępującego lekarza podług D. 1, 18, 6, 7; D. 9, 2, 8; D. 9, 2, 9, 2. Po drugie, wieśniak ten powinien odpowiadać jak rabuś i złodziej, ponieważ wiedział i musiał wiedzieć, że ptak z dzwonkami i pętami, którego znalazł, nie został wyrzucony, ani nie uchodzi za porzuconego. Argumenty: D. 47, 2, 43, 11; C. 8, 4, 11.

Nie może także wieśniak powoływać się na niewiedzę, twierdząc, że rzeczony sokół powrócił do stanu naturalnej swobody, gdyż z natury sokoły nie rodzą się z dzwonkami i pętami. Tak jak wprost przeciwnie nie może być oskarżony o *stuprum* ten, kto zgwałcił dziewicę ubraną w szaty nierządnic: D. 47, 10, 15, 15; C. 1, 4, 24; D. 49, 14, 32. Podobnie jak nie może odpowiadać z tytułu zniewagi ten, kto uderzył duchownego nienoszącego tonsury, aby został ukarany tak, jak napastnik duchownego, lecz aby poniósł karę, jak gdyby zaatakował człowieka nienależącego do stanu duchownego C. 1, 3, 22.

W każdym razie nikt nie może tego wieśniaka usprawiedliwić, gdyż musiał przypuszczać, że sokół latający z dzwonkami i pętami uciekł. W związku z tym

sine dubio fabricae vindicandis) et qui subreptione quadam declinandi operis ad publicae cuiuslibet sacramenta militiae transierunt.

⁴⁹ D. 9, 2, 7, 6: *Celsus autem multum interesse dicit, occiderit an mortis causam praestiterit, ut qui mortis causam praestitit, non Aquilia, sed in factum actione teneatur. Unde adfert eum qui venenum pro medicamento dedit et ait causam mortis praestitisse, quemadmodum eum qui furenti gladium porrexit: nam nec hunc lege Aquilia teneri, sed in factum.*

⁵⁰ Akcesoria sokolnicze bywały nieraz bogato zdobione i przedstawiały same w sobie znaczną wartość. Dzwonki, służące do lokalizowania sokoła, były słyszalne z odległości 100–200 m. Pęta zaś są to skórzane rzemyki mocowane na nogach ptaków, służące do ich przytrzymywania, na przykład aby czymś spłoszony nie zaatakował lub nie uciekł z rękawicy.

albo nie powinien go złapać, albo, złapawszy go, winien dostarczyć do urzędu publicznego. Tak jak w sytuacji, gdy ktoś znalazł czyjegoś zbiegłego niewolnika, i w przypadku, gdy ktoś znalazł cudzą rzecz. W tym przypadku bowiem, jako że nie wydaje się, aby można było dotknąć cudzej rzeczy, należy ją przekazać do urzędu publicznego i dać o tym publiczne ogłoszenie, a jest to potwierdzone w D. 11, 4, 1, 1; D. 11, 4, 2; D. 47, 2, 43.

W tym przypadku wieśniak jest podobny do tego, kto uwięziwszy i zamorzywszy głodem cudze bydło, zobowiązuje się zadość uczynić właścicielowi za jego śmierć, tak jak D. 47, 8, 2, 20 i C. 3, 35, 5 i D. 9, 2, 39, 1. Ponadto [przypomina to sytuację] gdy wieśniak nosi rzeczy, których nie wolno mu mieć, ponieważ nie może mieć złota, lecz tylko to, co zabrał z ziemi. Tak nie mógł wieśniak rzeczzonego sokoła zabierać, ani zawłaszczać. Argument: C. 11, 48, 5. Wieśniak nie jest usprawiedliwiony tym, że twierdzi, iż nie wiedział, kto jest właścicielem sokoła. Tak jak nie jest usprawiedliwiony ten, kto ukrywa Ilyryjczyka, twierdząc, że wcale nie wiedział, że to iliryjski kolon. Tak więc tak samo jest karany ten, kto twierdzi, że trzyma nieznanego niewolnika C. 11, 53, 1.

Cóż więcej? W ustawie akwiliańskiej jest brana pod uwagę najłżejsza wina: lecz na owym wieśniaku spoczywa nie tylko lżejsza wina, lecz cięży na nim wina ciężka, jako że dał sokołowi fałszywe mięso do jedzenia. Tak więc w taki sam sposób musi być odpowiedzialny, jak gdyby własnymi rękami zabił albo zadreżczył: ponieważ winą jest, że wmieszał się w sprawę, która do niego nie należała. I to zostało uznane w D. 9, 2, 44 pr; D. 25, 3, 4; D. 50, 17, 36. Nie ma znaczenia, czy ktoś zabił, czy przyczynił się do śmierci.

Z drugiej strony wydaje się, że wieśniak winien być całkowicie uznany za niewinnego, co więcej nawet, wydaje się, że może domagać się od właściciela sokoła zwrotu wydatków, które poczynił, tak jak ten, kto upadającą kamienicę wyremontował i kto wyleczył chorego niewolnika, chociażby niewolnik zmarł, a kamienica uległa zniszczeniu D. 3, 5, 9, 1. Obowiązek wieśniaka nie powinien mu także przynosić szkody D. 47, 2, 62, 5; D. 4, 6, 30 pr.

Wydaje się również, że tego wieśniaka usprawiedliwia jego prostota i niewiedza, tak jak pod innym względem jest usprawiedliwiony w razie uszkodzenia, w przypadku niepoprawnego oznaczenia skargi albo powodu w pozwie i w przypadku błędnego sporządzenia testamentu i w powołania do spadku, jak tego dowodzi D. 2, 1, 7, 4; D. 2, 5, 2, 1; C. 6, 23, 31, 5. Wieśniak mniemał bowiem, że sokół powrócił do stanu naturalnej swobody, gdyż przez nikogo nie był ścigany. Dlatego słusznie sądził, że go zawłaszcza, uzasadnienie: D. 41, 1, 5 i I. 2, 1, 12. Względem sokoła wieśniak wykazał się bowiem taką samą starannością, jaką stosował w swoim przypadku, dając mu do jedzenia to, czym sam się żywił, uznając, że nabył własność sokoła. Dlatego nie jest odpowiedzialny za jego śmierć. Uzasadnienie D. 5, 3, 31 i C. 4, 35, 21.

W tej kwestii wypowiedział się roztropny i znakomity pan Ubertus de Bonacursus. Rzeczony wieśniak powinien być zasądzony na zapłatę odszkodo-

wania opiewającego na wartość sokoła — uzasadnienie stanowią przytoczone fragmenty mówiące, że jeżeli ktoś przyjął rzemieślnika, który mógł być prawidłowo rozpoznany przez znak bądź pieczęć widniejącą na jego ramieniu, to dzieci ukrywających są zwracane fabryce C. 11, 10, 3. A gdzie indziej jest powiedziane o tym, kto zamiast lekarstwa podał truciznę, przez co umarł człowiek D. 9, 2, 7, 6. I powiedział, że powództwo akwiliańskie nie powinno być udzielane przeciwko wieśniakowi, jak proponowali niektórzy adwokaci. Przeegrali z powodu niewłaściwej skargi, ponieważ wieśniak nie zabił, lecz wywołał przyczynę śmierci. Stąd należało udzielić *actio in factum*, a nie powództwa akwiliańskiego, jak wynika z D. 9, 2, 7, 6 *etc.*

Komentarz

Tekst *De falcone* w szesnastowiecznych drukowanych wydaniach dzieł Bartolusa de Saxoferrato został zaliczony do traktatów⁵¹. Określenie to było nadawane różnym pismom średniowiecznym, które w istocie nie miały takiego charakteru. Czasem chodziło po prostu o zbiory *contrarietates* albo *differentiae*. Do zbiorów traktatów włączano niekiedy *quaestiones disputatae*, a także inne pisma o niewielkiej objętości, dowolne pod względem formy⁵². Podobnie stało się i w tym przypadku — mianem traktatu określono inną formę literatury prawniczej. Jak już zostało wyżej wspomniane, Thomas Diplovatatus uznał ten tekst za *consilium*. *Consilia* to porady prawne odnoszące się do konkretnych spornych przypadków udzielane przez uczonych prawników. Mogły być dziełem pojedynczych jurystów albo wynikiem pracy kolektywnej⁵³. Sporządzanie porad było zajęciem niezwykle lukratywnym⁵⁴. Zamawiali je władcy, urzędnicy, sędziowie albo strony zainteresowane rozstrzygnięciem sporu. Konsylium zamawiane przez stronę miało pomóc jej w wygraniu procesu. Część z nich były jednak wydawane *pro veritate* i wskazywały na poglądy panujące wśród uczonych jurystów. Odróżnienie *consilium*, czyli porady prawnej sporządzonej w celu rozpatrzenia konkretnej sprawy od *quaestio*, analizy teoretycznej jakiegoś kazusu, może się okazać niemożliwe, tym bardziej że podstawą dla *quaestiones* często były autentyczne przypadki sądowe, w których zmieniano tylko szczegóły pozwalające na identyfikację stron

⁵¹ *Consiliorum Bartoli libri duo: His interiecti sunt eiusdem Tractatus, et Quaestiones, cum variae, tum eruditae: quae omnia Bernardi Landriani, et Thomae Diplovataei additamentis, et indice illustrantur*, Lugduni 1555, s. 139; *Consilia, quaestiones, et tractatus Bartoli a Saxoferrato*, Augustae Taurinorum 1589, s. 160–161; *Bartoli a Saxoferrato Omnium Iuris Interpretum Antesignani*, t. X, *Consilia quaestiones, et tractatus*, Venetiis 1590, s. 132; *Idem* 1596, s. 132.

⁵² Zob. H. Lange, M. Kriebbaum, *op. cit.*, s. 403.

⁵³ Zob. M. Bellomo, *The Common Legal Past of Europe, 1000–1800*, Washington DC 1995, s. 212–213.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 213–214.

i dostosowywano kazus do potrzeb dydaktyki⁵⁵. Z drugiej strony także, jak pisze Manlio Bellomo, *quaestio* mogła stać się poradą prawną, którą jurysta wręczał klientowi, co pozwalało na zaoszczędzenie czasu i pracy⁵⁶. *Consilia* Bartolusa de Saxoferrato mają różną budowę, uzależnioną od formy zapytania prawnego⁵⁷, jego *quaestiones* zaś są stałe w swej strukturze⁵⁸. Na początku podawano stan faktyczny (*species facti*), w dalszej kolejności padało pytanie lub pytania (*quaestiones*). Następnie formułowano argumenty za i przeciw (*pro et contra*), na koniec zaś podawano rozwiązanie (*solutio*). Teksty, które w zbiorach dzieł Bartolusa de Saxoferrato zostały zaliczone do *quaestiones*, opierają się na tym schemacie. Każdy z tych 21 pism objętościowo znacznie przewyższa nie tylko *quaestiones* wcześniejszych autorów, takich jak Pillius czy Roffredus Beneventanus, ale także omawiany *Tractatus de falcone*. Pojawiają się w nich tradycyjne rzymskie imiona takie jak Titus, Sempronius czy Seius, ale jako zaangażowane podmioty występują również komuny włoskie. *Quaestiones* Bartolusa poruszają aspekty związane z prawem statutowym. W argumentacji autor powołuje się nie tylko na fragmenty z *Corpus Iuris*, ale także na poglądy przedstawicieli doktryny, między innymi Cynusa de Pistoia, Dinusa Mugellanusa, Jacobusa de Belvisio czy Jacobusa de Arena. *Solutio*, poprzedzona inwokacją do Jezusa Chrystusa lub Trójcy Świętej, występuje w rozbudowanej formie, autor starannie ustosunkowuje się do poruszanych wcześniej zagadnień. Na końcu pojawia się zdanie informujące o tym, gdzie i kiedy Bartolus rozprawiał o przedstawionej wyżej kwestii prawnej⁵⁹.

Struktura *De falcone*, charakter zawartego tam problemu i sposób postawienia pytania wskazują na przynależność do gatunku *quaestiones*. W porównaniu z tekstami, które w zbiorach zostały zaliczone do *quaestiones* Bartolusa, *O sokole* jawi się jako pismo nieszczególnie skomplikowane. Stan faktyczny jest prosty, pada tylko jedno pytanie. Autor odwołuje się tylko i wyłącznie do fragmentów ustawodawstwa Justyniana, pomijając poglądy doktryny czy też argumenty innego rodzaju. Pismo to nie zawiera inwokacji, ozdobnych zdań

⁵⁵ Zob. K. Pennington, W.P. Müller, *The Decretists: The Italian School*, [w:] *The History of Medieval Canon Law in the Classical Period, 1140-1234: From Gratian to the Decretals of Pope Gregory IX*, red. W. Hartmann, K. Pennington, Washington 2008, s. 170.

⁵⁶ M. Bellomo, *Quaestiones in iure civili disputatae. Didattica e prassi colta nel sistema del diritto comune fra duecento e trecento*, Roma 2008, s. XVI.

⁵⁷ Odpowiedzi, w zależności od sposobu, w jaki zostało zadane prawne pytanie, zapisywano na pergaminie albo w specjalnej księdze, którą prawnik przechowywał u siebie, a do której mogli mieć wgląd klienci. Jeżeli zapytanie przyszło w formie listu z odległych stron, jurysta udzielał odpowiedzi taką samą drogą. Czasami do kancelarii przychodziły pisma, w których sformułowano wiele pytań na różne interesujące nadawcę problemy prawne; M. Bellomo, *op. cit.*, s. 212.

⁵⁸ O budowie *quaestiones* zob. G. Fransen, *La Structure des „Quaestiones Disputatae” et leur Classement*, „Traditio” 1967, nr 23, s. 516–534; G. Fransen, *Les Questions Disputées dans les Facultés de Droit*, [w:] B.C. Bazàn, *et al.*, *op. cit.*, 1985, s. s. 248–255.

⁵⁹ Na przykład: *Disputata fuit per me Bartolum de Saxoferrato minimum inter legum doctores in regia ac nobilissima civitate Pisarum circa annum 1440 die 15 mensis Iannarii. — Consilia, quaestiones, et tractatus Bartoli a Saxoferrato, Venetiis 1585, quaestio II, s. 77.*

ani informacji o tym, kiedy zostało sporządzone. Swym charakterem przypomina *quaestiones* spisywane przez glosatorów. Różnicę względem nich stanowi wymienienie z imienia Guidona de Blanchardo, hrabiego, który toczył spór. W *quaestiones* używa się natomiast standardowych imion rzymskich. Należy zwrócić uwagę, że ten przypadek nie znalazł się w popularnych zbiorach sporządzanych przez wcześniejszych autorów. Nie ma go w kolekcji Azona, Pilliusa ani Roffredusa⁶⁰, którzy mieli zwyczaj przepisывania i uwzględniania w swych zbiorach kasusów, jakie sporządzili poprzednicy. Istnieje natomiast informacja, że na temat tego zagadnienia wypowiadał się uczeń Azona, Ubertus de Bonacurso. Pogląd Ubertusa został przytoczony w *solutio*, co było typowym zabiegiem⁶¹. *Tractatus de falcone* stanowi więc najprawdopodobniej wcześniej rozważaną *quaestio*, którą jego autor przerobił, używając własnych argumentów.

Ku pogładowi, że nie jest to *consilium*, skłania po pierwsze fakt, że nie zalicza się on w poczet porad prawnych Bartolusa. Nie jest to wszakże argument przeważający, gdyż tekst ten nie został także zakwalifikowany jako *quaestio*. Istotną wskazówkę stanowi informacja, że przypadek ten był rozpatrywany przez innego jurystę Ubertusa de Bonacurso, żyjącego w XIII w., co może wskazywać na to, że Bartolus de Saxoferrato raczej znał ten problem z przekazu, niż że zwrócili się z nim do niego uczestnicy procesu. Nie bez znaczenia pozostają też osoby antagonistów, którzy znacznie różnią się od siebie społecznie. Były to więc raczej teoretyczne dywagacje niż odpowiedź fachowa na problemy, które zrodziły się podczas spersonalizowanego sporu. Przypadek ten był prawdopodobnie rozpatrywany w ramach dydaktyki uniwersyteckiej. *Quaestio disputata* była jedną z form działalności dydaktycznej na średniowiecznych uniwersytetach. *Disputationes* wchodziły w zakres ćwiczeń akademickich w XIII i XIV w. Odbываły się one zarówno w salach wykładowych, jak i publicznie. Każdy doktor zgodnie ze statutami zobowiązany był do przeprowadzania dysput. Do zwyczajów uniwersyteckich należało przeprowadzanie ich w soboty. Stąd ich nazwa *quaestiones sabbatinae*. *Quaestiones disputatae* pierwszych glosatorów (4 doktorów)⁶² stanowiły relacje z dysput, w których brali udział studenci. Mistrz formułował *casus* i problem, które były podawane do wiadomości studentów parę dni przed dysputą. Wyznaczony student, tak zwany *reportator*, spisywał kasus, problem oraz *argumenta pro et contra* studentów i rozstrzygnięcie mistrza. Zaznaczał też alegacje do źródeł.

⁶⁰ Roffredus Beneventanus, *Quaestiones sabbatinae*, Lugduni 1500; Zbiory *quaestiones* różnych autorów: *Selectae quaestiones juris variae vere aureae*, Coloniae 1570; E. Landsberg, *Die quaestiones des Azo*, Freiburg 1888; U. Nicolini, *Pilii Medicinensis Quaestiones Sabbatinae*, Modena 1935; A. Belloni, *Le collezioni delle »Quaestiones« di Pillio da Medicina. Storia del testo e tradizione manoscritta, con l'ausilio del computer*, Ius commune 9 (1980); A. Belloni, *Le Questioni Civilistiche del Secolo XII: Da Bulgaro a Pilio da Medicina e Azzone*, Frankfurt am Main 1989.

⁶¹ W *quaestiones* przypisywanych Azonowi są przytaczane poglądy Johanna Bassianusa.

⁶² Zob. E. Szymoszek, „*Iurisdictio*” w poglądach glosatorów, Warszawa–Wrocław 1976, s. 28–29.

Były to tak zwane *quaestiones reportatae*. Z czasem *quaestiones* przestały być *reportatae*, a stały się *redactae*, spisane przez samego nauczyciela. Był to praktyczny dodatek do czysto teoretycznych wykładów. Najprawdopodobniej *de falcone* miała właśnie taki charakter.

W prezentowanym tekście stan faktyczny przedstawiał się następująco: Hrabia Guido di Blancardo stracił podczas polowania sokoła. Ptak, noszący akcesoria sokolnicze, został pochwycony przez wieśniaka, który zamknął go w swoim obejściu i karmił rzeczami, które sam spożywał. Wskutek podawania nieodpowiedniego pokarmu sokół zdechł.

Pytanie prawne (*quaeritur quid iuris?*) dotyczyło kwestii, czy właściwym powództwem przeciwko wieśniakowi była *actio in factum* w celu uzyskania odszkodowania za sokoła. Mamy tutaj do czynienia z *propositio actionis*, z zaproponowaniem środka prawnego, który mógł być użyty. Autor *consilium* nie ograniczył się wyłącznie do udzielenia odpowiedzi na zadane wyżej pytanie, lecz przeszedł do szczegółowej analizy sytuacji prawnej, rozpoczynając swój wywód tradycyjnym zwrotem *videtur primo, quod...* Bartolus podał zarówno argumenty przeciwko wieśniakowi, jak i przemawiające na jego korzyść, na poparcie których, zgodnie z przyjętą metodą, przytoczył odpowiednie fragmenty z *Corpus Iuris Civilis*. Zaprezentował niezależne podejścia, zarówno w obrębie argumentów w obronie wieśniaka, jak i mające go pogryźć. Kwalifikacje w obrębie *pro* i *contra* nie wykluczają się jednak.

W pierwszej kolejności autor zaproponował dwie kwalifikacje prawne czynu, jaki popełnił *rusticus*. Po pierwsze — otrucie cudzego zwierzęcia, po drugie — jego kradzież. Wieśniak mógł być pozwany o nieumyślne otrucie sokoła i zasądzony na podstawie skargi opartej na stanie faktycznym. Powinien być wtedy zasądzony na zapłatę wartości drapieżnego ptaka, którego śmierć spowodował⁶³. Wieśniak mógł być również pozwany o niewłaściwe postępowanie z sokółem. Przytoczony w tym miejscu fragment mówi o odpowiedzialności lekarza. Lekarz nie ponosi odpowiedzialności za zgon pacjenta z przyczyn naturalnych, winien jednak wziąć odpowiedzialność za skutki nieumiejętnego postępowania z chorym. „Nie może bowiem ująć bezkarnie szkodliwy dla ludzi czyn dokonany przez oszusta, który powołuje się na ludzką ułomność”⁶⁴. Pozostałe dwa fragmenty pochodzą z tytułu dotyczącego ustawy akwiliańskiej. Pierwszy z nich mówi o odpowiedzialności lekarza za podanie niewłaściwego lekarstwa, a także za poniesienie dalszego leczenia po udanym zabiegu. Drugi zaś wskazuje, że osoba, która

⁶³ Przywołał fragment Digestów D. 48, 19, 38, 5, w którym jest mowa o karach stosowanych za otrucie, nawet nieumyślne. Tak więc za podanie trującego afrodyzjaku lub napoju mającego wywołać aborcję dobrze urodzeni byli skazywani na deportację na wyspę, połączoną z utratą części mienia, ludzie niższych stanów na zesłanie do pracy w kopalni. Jeżeli w wyniku podania trucizny nastąpił zgon, truciciel winien być skazany na śmierć.

⁶⁴ *Digesta Iustiniani — Digesta Justyniańskie*, red. T. Palmirski, t. I, Kraków 2013, s. 233, D. 1, 18, 6, 7.

zaślodziła niewolnika na śmierć, odpowiada na podstawie skargi opartej na stanie faktycznym.

Wieśniaka można było także pozwać z tytułu kradzieży, gdyż sokół noszący ozdoby nie mógł być ani rzeczą porzuconą przez właściciela z zamiarem wyzbycia się własności (*res derelictae*), ani też ptakiem żyjącym w stanie naturalnej swobody. W takiej sytuacji nie można przypisać wieśniakowi dobrej wiary. Bartolus wskazał, że jest to sytuacja odmienna od tej, gdy ktoś zgwałcił dziewicę w stroju prostytutki, albo jeżeli znieważył księdza bez tonsury.

Wina wieśniaka polegała na tym, że podjął kroki, których nie powinien był podejmować. Autor wyjaśnia, jak powinien zachować się wieśniak. Powinien albo powstrzymać się od pochwycenia sokoła, albo pochwyciwszy go, dostarczyć do urzędu publicznego. Z uwagi na fakt, że sokół nosił akcesoria sokolnicze, nie był dzikim ptakiem, ani też nie można go uznać za porzuconego przez właściciela. Ponieważ *rusticus* nie zachował się w żaden z wyżej wskazanych sposobów, pozostaje odpowiedzialny za śmierć sokoła. Autor poczynił także wzmiankę o osobistym statusie wieśniaka. Sokół wraz z ozdobami był rzeczą, której wieśniak nie powinien posiadać. Wieśniak nie może również zasłaniać się niewiedzą o osobie właściciela sokoła, analogicznie do tego, kto utrzymuje, że nie wie, do kogo należy niewolnik.

Na mocy *lex Aquilia* ponoszono odpowiedzialność nawet za najmniejszy stopień winy. W tym przypadku wina wieśniaka jest raczej ciężka, gdyż dał do jedzenia sokołowi nieodpowiednie jedzenie. Bartolus powołał się również na fragmenty ustawodawstwa Justyniana mówiące o niewłaściwym postępowaniu z cudzym bydłem. Na przykład jeżeli urzędnik municypalny wziął w zastaw bydło i zamorzył je głodem, należy udzielić *actio in factum* (D. 9, 2. 29, 7).

Bartolus przedstawił również argumenty w obronie wieśniaka, wprowadzając je zwrotem *in contrarium videtur...* Argumenty w tym miejscu przytoczone nie stanowią odpowiedzi na te przedstawione wyżej, są od nich niezależne. Wieśniak powinien być zatem uwolniony od odpowiedzialności, a nawet może domagać się zwrotu kosztów, analogicznie do sytuacji, w której ktoś bez zlecenia remontował cudzą kamienicę, bądź leczył cudzego niewolnika. Nawet jeżeli kamienica spaliła się, a niewolnik zmarł, temu, kto podejmował próby ich ratowania, winny być zwrócone poniesione na ten cel nakłady.

Ponadto, usprawiedliwia go również niewiedza wynikająca z faktu jego pochodzenia społecznego. Prawo rzymskie czyniło pewne koncesje na rzecz takich osób, na przykład jeżeli chodzi o błędy w powództwach albo przy sporządzaniu testamentu. Wieśniak przypuszczał, że sokół powrócił do stanu naturalnej swobody, jako że nikt go nie gonił. Bartolus podał w tym miejscu regułę odnoszącą się do własności dzikich zwierząt. Zgodnie z Instytucjami Justyniana, dzikie zwierzęta pozostają własnością tego, kto je schwytał, dopóki pozostają pod jego nadzorem. Jeżeli uciekną i powrócą do stanu naturalnej swobody, dotychczasowy właściciel traci prawo własności, a tym samym zwierzęta te mogą zostać ponownie zawłaszczone.

Dodatkowo wieśniak zastosował względem sokoła taką staranność, jaką miał względem swojej własnej osoby. Karmił go tym, czym sam się żywił, traktując go jak swoją własność.

Bartolus nie podał własnego rozwiązania (*solutio*). W konkluzji autor przytoczył pogląd Ubertusa de Bonacurso, który stwierdził, że wieśniak powinien być zobowiązany do zapłaty odszkodowania opiewającego na równowartość ptaka. Przytoczył fragment Kodeksu Justyniana mówiący o oznakowanych rzemieślnikach, którzy pracowali na potrzeby armii, a także fragment Digestów, gdzie jest mowa o podaniu trucizny zamiast lekarstwa (D. 9, 2, 7, 6). Jak wiadomo z przekazu Bartolusa, Ubertus stwierdził, że adwokaci proponujący powództwo akwiliańskie mylili się, gdyż skarga ta nie była w tym przypadku właściwa. Wieśniak nie zabił sokoła, lecz spowodował przyczynę jego śmierci. Skargą właściwą było powództwo oparte na stanie faktycznym.

De falcone Bartolusa de Saxoferrato nie jest z całą pewnością dziełem wybitnym, stanowi jednak interesujący przykład argumentacji prawniczej, którą ćwiczyli studenci podczas zajęć akademickich. Celem artykułu była próba zakwalifikowania tekstu do jednego z gatunków literatury prawniczej, a także zapoznanie czytelnika z jego budową. Poza zakresem rozważań pozostała merytoryczna ocena proponowanej argumentacji czy samego rozwiązania, które zresztą nie było indywidualnym pomysłem autora, lecz nawiązaniem do rozstrzygnięcia jednego z wcześniejszych jurystów, co zresztą w średniowiecznych *quaestiones* było częstym zabiegiem.

De falcone of Bartolus de Saxoferrato

Abstract

Among the numerous texts by the famous Italian jurist Bartolus de Saxoferrato there is a short letter entitled tractatus de falcone — treaty of the falcon. Despite its name, it is neither a work about the issue of hunting with birds of prey, nor a letter exhausting the literary form of a treaty. Although Diplovatatus described it as consilium, it should be rather classified as quaestiones.

It should be emphasized that the distinction of consilium, that is a legal advice drew up to consider the specific case from quaestio, theoretical analysis of some case, may be impossible. The more so that the basis for quaestiones were often genuine judicial cases, which were only changed with regards to identifying the parties and adjusting the case to the needs of teaching. The author made a translation of *de falcone* and added her own commentary.

De falcone von Bartolus de Saxoferrato

Zusammenfassung

Unter zahlreichen Texten des berühmten italienischen Juristen, Bartolus de Saxoferrato, befindet sich ein ziemlich kleines Schriftstück unter dem Titel tractatus de falcone – eine Abhandlung über den Falken. Trotz eines solchen Namens ist das weder ein Werk über die Jagd mit Raubvögeln, noch ein Schriftstück, das die Merkmale der literarischen Form einer Abhandlung erfüllt. Obwohl Diplovatatus es als consilium bezeichnet hat, gehört es eher zu den quaestiones.

Es ist hervorzuheben, dass sich die Unterscheidung zwischen *consilium*, also einer Rechtsberatung, die zwecks Erörterung einer konkreten Sache angefertigt wurde, und *quaestio*, also einer theoretischen Analyse eines Falles, als unmöglich erweisen kann. Um so mehr, dass authentische Gerichtsfälle den *quaestiones* oft als Grundlage dienten, man änderte an ihnen lediglich diese Details, die eine Identifizierung der Parteien erlauben würden und passte den Fall an den Bedarf der Didaktik an. Die Verfasserin hat die Abhandlung *de falcone* übersetzt und auch mit einem Kommentar versehen.

Keywords: *quaestiones*, *consilia*, *tractatus*, Bartolus de Saxoferrato.